

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5087,quotUnia-potrzebuje-strategicznego-przeglądu-bezpieczeństwaquot-Szef-BBN-w-debac.html>

2021-09-20, 20:01

04.12.2013

"Unia potrzebuje strategicznego przeglądu bezpieczeństwa". Szef BBN w debacie z ambasadorem Francji.

---

**Polityka bezpieczeństwa UE potrzebuje nowej, aktualnej strategii, nie wystarczy reagowanie ad hoc - powiedział szef BBN Stanisław Koziej, który uczestniczył 4 grudnia br. na warszawskiej Akademii Obrony Narodowej w debacie z ambasadorem Francji Pierre'em Buhlerem. Według szefa BBN nowa strategia, po przeprowadzeniu strategicznego przeglądu bezpieczeństwa UE, mogłaby zostać przyjęta podczas szczytu Unii w 2015 lub 2016 roku.**



"Jest marzeniem, by Unia Europejska była dobrym filarem naszego bezpieczeństwa, niestety, do dzisiaj tak nie jest" - powiedział szef BBN. Zdaniem Kozieja problem w tym, że Unia "nie jest pełnokrwistym podmiotem strategicznym w dziedzinie bezpieczeństwa".

"Nawet kiedy mamy wolę coś zrobić, jak w Mali, przygotowania trwają tak długo, że poszczególne państwa zaczynają działać indywidualnie. Kłopoty ze wspólną polityką bezpieczeństwa i obrony wiążą się z tym, że w Unii próbujemy realizować politykę bez strategii. Tego się nie da dobrze zrobić, potrzebna jest strategia, a nie tylko bieżące reagowanie" - dodał.

Minister Koziej przypomniał, że Polska zabiega o podjęcie prac nad nową strategią bezpieczeństwa UE począwszy od 2012 r., kiedy to Prezydent RP Bronisław Komorowski wskazał na taką potrzebę podczas Konferencji Bezpieczeństwa w Monachium. Od tego czasu BBN np. przeprowadziło cykl warsztatów strategicznych z udziałem sekretarzy rad bezpieczeństwa państw Grupy Wyszehradzkiej, które pozwoliły wypracować wspólny pogląd na temat nowej strategii.

Szef BBN podkreślił, że brak aktualnej strategii (obecna pochodzi z 2003 r.) nie jest winą samej UE i jej instytucji, np. Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych, źródło niemożności sformułowania nowej strategii leżą w samych państwach, które mają rozbieżne interesy.

Zdaniem Kozieja przy ustalaniu strategii - obejmującej nie tylko zagadnienia wojskowe, ale także bezpieczeństwo cybernetyczne, energetyczne i morskie - "musimy zacząć od ustalenia wspólnych interesów". "Trzeba przyjąć, że interesy narodowe są różne i szukać tego, co się znajdzie we wspólnej puli. Dopiero potem można określać zadania i struktury" - ocenił Koziej.

"Niezupełnie się zgadzam z panem ministrem w sprawie interesów narodowych. Bezpieczeństwo Europy to jedność, to nie jest czynnik do podzielenia" - replikował ambasador Buhler. "Jeżeli jeden członek Unii znajdzie się w zagrożeniu, dotyczy to nas wszystkich" - dodał.

Zdaniem Kozieja teza o niepodzielności bezpieczeństwa jest prawdziwa, o ile chodzi o bezpośrednie zagrożenie najbardziej żywotnych interesów, "ale w stosunku do mniej żywotnych, są duże różnice", a państwa są gotowe angażować się w różne sytuacje w różnym stopniu.

Buhler wezwał do budowania strategicznej autonomii UE, aby mieć "narzędzia oceny sytuacji" i zdolności wojskowe. Francuski ambasador przywołał wydarzenia sprzed dekady, gdy "nasz amerykański przyjaciel chciał nas przekonać, że w Iraku są środki masowego rażenia". Francja odmówiła wtedy udziału w "koalicji chętnych", nie dzieląc amerykańskich ocen. "Kiedy ryzykuje się życie żołnierzy i grube pieniądze, lepiej podejmować decyzje na podstawie trafnych ocen" - zaznaczył Buhler.

Przyznał, że operacje takie jak w Libii i Mali wykazały także niedostatki zdolności wojskowych armii państw europejskich pod względem transportu strategicznego, tankowania w powietrzu, rozpoznania, zaopatrzenia w amunicję, a pomoc Amerykanów okazała się niezbędna. Wezwał do uzupełnienia tych braków, bo ze względów politycznych "nie zawsze możemy liczyć na wsparcie".

Ambasador wskazał również, że jest obecnie propozycja zapisu w projekcie konkluzji grudniowego szczytu UE, aby zlecić nowemu Wysokiemu przedstawicielowi Unii do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa przeprowadzenie przeglądu bezpieczeństwa UE i opublikowanie jego wyników do końca 2015 r.

Wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony ma dotyczyć grudniowy szczyt UE. Była też ona jednym z tematów niedawnych polsko-francuskich konsultacji międzyrządowych, a wcześniej także spotkań ministrów spraw zagranicznych i obrony państw UE. Zdaniem szefa BBN jedną z konkluzji szczytu powinno być uznanie potrzeby rozpoczęcia strategicznego przeglądu bezpieczeństwa Unii.

*Źródło: PAP, inf. własna*

*Foto: Jagoda Gawliczek*

---

[Tweetnij](#)